

Sygn. akt I ACa 442/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska (spr.) SO del. Joanna Naczyńska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. H.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 13 marca 2014 r., sygn. akt I C 330/13

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 o tyle, że kwotę 66.955,39 złotych obniża do kwoty 46.955,39 (czterdzieści sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt pięć i 39/100) złotych,

b) w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanego 4.000 (cztery tysiące) złotych tytułem kosztów procesu,

c) w punkcie 4 w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej 2.348 (dwa tysiące trzysta czterdzieści osiem) złotych tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 1.860 (tysiąc osiemset sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka M. H. domagała się w pozwie, wniesionym w dniu 21 sierpnia 2013 roku, zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na jej rzecz kwoty 209.555,39 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie powódka podała, że w dniu (...) roku jej mąż zginął w wypadku komunikacyjnym, za który odpowiedzialność ponosi pozwany. Domagała się zwrotu kosztów pogrzebu i odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej powódki po śmierci męża.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Zarzucił, iż brak jest podstaw do przyjęcia aby na skutek śmierci męża nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej :

1/ zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. H. kwotę 66.955,39zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13.03.2014r.,

2/ w pozostałej części powództwo oddalił,

3/ zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

4/ nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) kwotę 3.348zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powódka była zwolniona,

5/ odstąpił od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Ustalił w uzasadnieniu, iż w dniu (...) r. mąż powódki P. H. zginął w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez kierującego samochodem marki M. nr rej. (...). Pojazd kierowany przez sprawcę był ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie (...) SA z siedzibą w K..

W chwili śmierci P. H. miał 64 lata, był zdrowy i pozostawał od 40 lat w związku małżeńskim z powódką. Z małżeństwa tego pochodzą trzy dorosłe córki. Powódka wraz z mężem zamieszkiwali wspólnie z córką K. H. w B. w mieszkaniu położonym na parterze budynku przy ulicy (...). Obecnie w lokalu tym mieszka powódka wraz z córką K. i jej dzieckiem.

(zeznania świadków : K. H. – k. 50-51, A. M. – k. 51-52; zapis audio-video z rozprawy z dnia 11 lutego 2014 r.)

P. H. był emerytem, otrzymywał świadczenie emerytalne w wysokości 1726,64 zł netto. Powódce przysługiwała emerytura w wysokości 1301,19 zł netto miesięcznie. Obecnie powódka otrzymuje rentę rodzinną w wysokości 1474,59 netto miesięcznie.

(zeznania powódki – k. 52-53; zapis audio-video z rozprawy z dnia 11 lutego 2014 r. – k.54; decyzja z dnia 02.03.2012 r. o waloryzacji emerytury P. H. – k. 12, decyzja z dnia 19.07.2012 r. o przyznaniu emerytury powódce – k. 13, decyzja o przyznaniu renty rodzinnej z dnia 10.10.2012 r. – k. 14)

Mąż powódki z zawodu był mechanikiem samochodowym, posiadał garaż z kanałem przeznaczony do wykonywania napraw samochodów. Dorywczo dorabiał sobie wykonując drobne naprawy samochodowe dla swoich znajomych. Z tego tytułu uzyskiwał dochody, niejednokrotnie w wysokości około 1000,00 – 1500,00 zł miesięcznie. Będąc już na emeryturze P. H. pracował na podstawie umowy zlecenia jako konserwator. W chwili śmierci nie uzyskiwał już dochodów z tego tytułu, jednakże swoje umiejętności wykonywania różnych prac i napraw wykorzystywał we własnym

domu. Był typową „złotą rączką” potrafiącą wykonać prace polegające na remontach i różnego rodzaju naprawach. Nie było potrzeby angażowania fachowców do takich prac, nawet do napraw sprzętu domowego takiego jak np. odkurzacz, kosiarka. W domu wykonywał wszystkie cięższe prace, na bieżąco zajmował się remontami, dbał o prąd w obejściu i ogrodzie. Dotyczyło to całej posesji ponieważ siostra powódka, będąca współwłaścicielką budynku, z uwagi na wiek nie mogła zająć się tymi pracami, jej sytuacja materialna uniemożliwiała też wkład finansowy w wykonanie takich prac. Mąż powódki obsługiwał domową kotłownię, zwoził opał, np. zwiezenie opału, wywiezienie popiołu, koszenie itp.. Obecnie powódka za wszystkie tego rodzaju prace musi płacić.

Dom, w którym powódka wraz z córką zamieszkuje, jest starym, 60 letnim budynkiem i wymaga koniecznych remontów takich jak remont dachu, wymiana okien, instalacji elektrycznych, malowanie, naprawa bramy. Prace te z pewnością wykonywałby mąż powódki. Obecnie wykonanie całości tych prac powódka będzie musiała zlecić i ponieść z tego tytułu znaczne koszty.

(zeznania świadków : K. H. – k. 50-51, A. M. – k. 51verte -52 , zeznania powódki – k. 52 verte- 53; zapis audio-video z rozprawy z dnia 11 lutego 2014 r. – k. 54)

Przed śmiercią męża powódka chorowała na cukrzycę i nadciśnienie. Jej stan zdrowia, po tragicznej śmierci męża uległ pogorszeniu, objawy cukrzycy nasiliły się, co powoduje, że zażywa więcej leków. Koszty leczenia powódki zwiększyły się i wynoszą obecnie ponad 250-270 złotych miesięcznie, przy czym dokładne wyliczenie straty spowodowanej pogorszeniem się stanu zdrowia w związku ze śmiercią męża a polegającej na podwyższeniu kosztów leczenia nie jest możliwe ponieważ zmieniły się także z zasady refundacji leków przez Narodowy Fundusz Zdrowia i np. obecnie koszt leczenia cukrzycy jest wyższy niż w 2012 r. Niewątpliwie jednak nasilenie się objawów choroby spowodowało konieczność zażywania dodatkowych leków i ponoszenia kosztów z tego tytułu. Powódka jest pod kontrolą lekarzy specjalistów, wymaga regularnych wizyt lekarskich. Przed wypadkiem, powódkę do lekarzy dowoził samochodem jej mąż. Obecnie powódka nie ma takiej możliwości, nie zawsze może skorzystać z pomocy córek, które pracują.

(zeznania świadka K. H. – k. 50-51, A. M. – k. 51 verte-52, zeznania powódki – k. 52 verte-53 ,zapis audio-video z rozprawy z dnia 11 lutego 2014 r.; zaświadczenie lekarskie – k. 10)

Powódka poniosła koszty związane z pogrzebem męża, w szczególności : zakupem trumny i usługą pogrzebową w wysokości 3.010,39 zł, zakupu kwiatów w wysokości 640,00 zł, koszty pogrzebowe na rzecz parafii w wysokości 800,00 zł, opłaty cmentarne w wysokości 1800,00 zł, koszty usługi gastronomicznej uroczystości pogrzebowej w kwocie 1505,00 zł. Koszt postawienia nagrobka w wysokości 9.200,00 zł. Łącznie koszty związane z pogrzebem i wybudowaniem nagrobka wyniosły 16.955,39 zł.

(Faktura Nr (...) – k. 16, rachunek nr (...) – k.15, pokwitowanie (...) – k. 7, Faktura VAT nr (...) - k. 18, pokwitowanie opłat cmentarnych z dnia 31.08.2012 r. – k. 19, faktura VAT Nr (...) – k. 65)

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt IC 70/13 zasądzona została na rzecz powódki od pozwanego kwota 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

(akta Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej sygn. akt IC 70/13)

Powyższych ustaleń dokonał Sąd pierwszej instancji w oparciu o powołane dokumenty, których forma i treść nie były kwestionowane oraz zeznania świadków i zeznania pozwanej, uznał za logiczne i przekonujące.

Zdaniem sądu pierwszej instancji powództwo jest zasadne. Pozwany zobowiązany jest do wypłaty powódce odszkodowania na mocy art. 446§3 kc oraz zwrotu kosztów pogrzebu na mocy art. 446§1kc .Udokumentowane koszty pogrzebu wyniosły 16. 955,39 zł i taką kwotę sąd na rzecz powódki zasądził.

W ocenie sądu pierwszej instancji w przypadku powódki nastąpiły niekorzystne zmiany w jej sytuacji materialnej, które uzasadniają przyznanie jej odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża w wysokości kwotą 50.000,00 zł, żądanie przewyższające tę kwotę nie zasługiwało na uwzględnienie i

podlegało oddaleniu. Mając na uwadze, że wezwanie do zapłaty odszkodowania powódka skierowała do pozwanego równocześnie z wniesieniem pozwu, przy czym nie przedstawiła nawet hipotetycznych wyliczeń umożliwiających pozwanemu ustalenie wysokości poniesionej szkody, brak było podstaw do zasądzenia należnych odsetek od daty poprzedzającej wyrokowanie w sprawie. O kosztach postępowania orzekł sąd pierwszej instancji na podstawie art. 100 k.p.c. oraz § 6 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustalonego z urzędu (Dz. U z 2002 r. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Uzasadnione koszty poniesione przez powódkę to wynagrodzenie w wysokości 3.600,00 zł i 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, wyliczone od kwoty zasądzonej na jej rzecz. Na mocy art. 113 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1, art. 26 ust. 2 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Od wyroku tego wniósł apelację pozwany.

Zaskarżył wyrok w części dotyczącej kwoty 50.000zł oraz w punkcie 3 i 4. Zarzucił :

- obrazę prawa materialnego, a to art. 446§3 kc w zw. z art. 6 kc przez przyjęcie, że powódka wykazała wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża podczas gdy takie pogorszenie nie nastąpiło, a wszelkie szeroko rozumiane aspekty materialnego pogorszenia sytuacji życiowej powódki związane z krzywdą po śmierci męża zostały uwzględnione w zasądzonym powódce zadośćuczynieniu za krzywdę po śmierci męża.

Domagał się zmiany wyroku i oddalenia żądania odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej oraz stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu za obie instancje ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna. Rację ma bowiem skarżący, że w okolicznościach niniejszej sprawy zasądzone przez sąd pierwszej instancji odszkodowanie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane, błędne jest także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Powódka domagała się odszkodowania z powodu pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci męża w oparciu o art. 446§3kc. Zgodnie z treścią tegoż artykułu sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Na wstępie wskazać trzeba, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. **wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych** członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, i jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej (tak SN z 21.10.2009r, IPK 97/09 niepubl).

Przepis art. 446 § 3 k.c. służy możliwości częściowego choćby zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej), powstałego w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Dlatego sformułowanie w art. 446 § 3 k.c. o "znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej" nadaje odszkodowaniu z tego przepisu charakter szczególny. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Tymczasem w uzasadnieniu sąd pierwszej instancji nie wskazał w dostateczny sposób dlaczego na rzecz powódki zasądził zadośćuczynienie w takiej właśnie wysokości, ograniczając się właściwie do jednego zdania na ten temat i wskazując, że „nastąpiły niekorzystne zmiany w jej sytuacji materialnej które uzasadniają przyznanie jej odszkodowania w kwocie 50.000zł”. Jeśli natomiast chodzi o dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne to należy je w znacznej części podzielić. Podzielić więc należy ustalenia faktyczne co do okoliczności śmierci męża powódki, jak i co do wysokości otrzymywanych przez powódkę i jej męża świadczeń, obecnie otrzymywanej przez powódkę renty rodzinnej jako niekwestionowane. Podzielić też trzeba dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia w części dotyczącej warunków mieszkaniowych i rodzinnych powódki, oraz ustaleń, iż zmarły mąż powódki był człowiekiem zaradnym, potrafiącym wykonać szereg prac remontowych i naprawczych, że wykonywał wszystkie cięższe prace w domu i w obejściu. Okoliczności te prawidłowo ustalił sąd pierwszej instancji na podstawie zeznań świadków i powódki, którym w tym zakresie należało dać wiarę. Co do pozostałych ustaleń to dokonując ich, zdaniem Sądu Apelacyjnego przekroczył sąd pierwszej instancji zasadę swobodnej oceny dowodów. Wskazać bowiem trzeba, że ustalenia sądu pierwszej instancji co do wysokości dochodów uzyskiwanych przez męża powódki z prac dorywczych są nieprecyzyjne i nie sposób ich zaakceptować. Sąd pierwszej instancji wskazał w uzasadnieniu, że mąż powódki pracował dorywczo wykonując naprawy dla swoich znajomych, z tego tytułu „niejednokrotnie uzyskiwał dochody w wysokości 1000 – 1500zł miesięcznie”. Niezrozumiałe dla Sądu Apelacyjnego jest, co sąd pierwszej instancji miał na myśli dokonując takiego ustalenia tj. czy miał na myśli, że mąż powódki uzyskiwał takie dochody „niejednokrotnie” czy miesięcznie. W ocenie Sądu Apelacyjnego skoro mąż powódki nie miał zarejestrowanej żadnej działalności gospodarczej, a nadto naprawy wykonywał tylko dla znajomych mógł z dorywczych prac otrzymywać jedynie niewielkie kwoty, zwłaszcza że sama powódka przesłuchiwana na te okoliczności mówiła jedynie, że o dodatkowych dochodach męża wie stąd, że „miał zaskórniaki, a ja nie o wszystkim wiedziałam”. Podobnie i zeznania córek nie dają podstaw do poczynienia ustaleń, że mąż powódki uzyskiwał znaczne dochody z prac dorywczych. Nie ma też w zebranych w sprawie materiale dowodowym podstaw do poczynienia ustalenia, że stan zdrowia powódki pogorszył się z powodu śmierci męża. Powódka już przed śmiercią męża chorowała na cukrzycę i nadciśnienie, nawet jeśli jej stan zdrowia uległ pogorszeniu to powódka nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy śmiercią męża, a zaostrzeniem się cukrzycy czy nadciśnienia, a to na niej spoczywał obowiązek wykazania tego związku, zwłaszcza, że była w sprawie zastępowana przez fachowego pełnomocnika. Nie można takiego ustalenia poczynić na podstawie złożonego do akt zaświadczenia lekarza (k 10). Fakt, że powódka wiąże pogorszenie się stanu zdrowia ze śmiercią męża nie jest wystarczające dla przyjęcia między tymi zdarzeniami związku przyczynowego w rozumieniu art. 361§1kc.

Przechodząc do oceny wysokości przyznanego powódce odszkodowania należy po raz kolejny podkreślić, że ustalając jego wysokość należy przede wszystkim wziąć pod uwagę materialny aspekt pogorszenia się sytuacji życiowej powódki. Szkody niematerialne, w tym przede wszystkim cierpienie po utracie męża i długoletniego partnera zostało bowiem powódce zrekomensowane zadośćuczynieniem przyznanym na mocy art. 446§4 kc. Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 26 kwietnia 2013r. przyznano powódce zadośćuczynienie w kwocie 80.000 zł wraz z odsetkami.

Zatem dokonując oceny stopnia pogorszenia się sytuacji życiowej powódki związanej ze śmiercią męża należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, a przede wszystkim, że powódka straciła męża, którego dochody wynosiły wprawdzie 1726zł, czyli więcej niż powódki lecz jednocześnie mąż powódki musiał znaczną część tej emerytury przeznaczyć na koszty swego utrzymania, a powódka po śmierci męża otrzymała rentę rodzinną w kwocie 1474zł. Przy ustalaniu wysokości odszkodowania wziąć także należało pod uwagę fakt, że koszty utrzymania dwóch osób są relatywnie niższe niż jednej osoby, że mąż powódki wprawdzie dorabiał sobie dodatkowo lecz nie były to wysokie kwoty, że powódka została pozbawiona oparcia męża, który wykonywał wszystkie cięższe prace w domu, potrafił zrobić remont, naprawić sprzęt gospodarstwa domowego, palił w piecu, zajmował się obejściem, a jednocześnie fakt, że powódka nie mieszka sama lecz z dorosłą córką i wnuczką. Biorąc te wszystkie okoliczności pod uwagę w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób podzielić zarzutów skarżącej, że sytuacja materialna powódki w ogóle nie uległa pogorszeniu i powódce w ogóle nie należy się odszkodowanie, jednocześnie wskazać trzeba, że przyznane powódce odszkodowanie w okolicznościach niniejszej sprawy uznać trzeba za rażąco wygórowane Biorąc zaś pod uwagę wszystkie wskazywane wyżej okoliczności sprawy odszkodowanie należne powódce winno wynosić 30.000 zł. Odszkodowanie w takiej wysokości jest adekwatne do rozmiaru pogorszenia się sytuacji życiowej powódki, nie jest symboliczne ani nadmierne,

nie będzie źródłem wzbogacenia się powódki, a zaspokoi jej uszczerbek w sytuacji życiowej spowodowany śmiercią męża.

Zatem zaskarżony wyrok należało zmienić i obniżyć odszkodowanie do kwoty 30.000zł. Błędne było także rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Powódka domagała się ponad 200.000 zł, a ostatecznie otrzymała 46.000zł. Trudności w oszacowaniu należnego na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowania, nie uzasadniają rozumowania prowadzącego do wniosku, że we wszystkich sprawach, w których sporna jest wysokość odszkodowania, podlegającego ocenie przy zastosowaniu wielu okoliczności, należałoby nie obciążać poszkodowanych kosztami procesu (tak SN w postanowieniu z dnia 8.9. 2010r , IICZ 76/10, LEX nr 707867). Powódka zastępowana przez fachowego pełnomocnika winna swe żądania ustalać w rozsądnych granicach. W tym stanie rzeczy powódka wygrała zatem proces jedynie w 22%. Zatem rozstrzygnięcie o kosztach winno być oparte o art. 100kpc zdanie pierwsze kpc i koszty powinny zostać stosunkowo rozdzielone. Na koszty procesu złożyły się wynagrodzenia pełnomocników łącznie 14.400 zł. Pozwany wygrał proces w 78%. Poniósł koszty w wysokości 7.200 zł, a powinien ponieść w wysokości 3200zł, zatem to powódka winna zwrócić pozwanemu za pierwszą instancję 4.000zł. Sąd Apelacyjny obniżył także w punkcie 4 kwotę, którą sąd pierwszej instancji nakazał pobrać od pozwanego tytułem kosztów sądowych, od których uiszczenia powódka była zwolniona. Dalej idącą apelację jako pozbawioną podstaw należało oddalić. W związku z powyższym na mocy art. 386§1 kpc i 385kpc orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono także na mocy art. 100 zdanie pierwsze kpc także stosunkowo je rozdzielając. Nie znalazł Sąd Apelacyjny podstaw do zastosowania art. 102kpc i nie obciążania powódki kosztami. Jak wskazano wyżej powódka reprezentowana była przez fachowego pełnomocnika i winna swe żądania ustalać w rozsądnych granicach. Nadto jej sytuacja materialna nie jest zła, otrzymała 80.000zł z tytułu zadośćuczynienia za śmierć męża i 30.000zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. Winna więc zwrócić pozwanemu część poniesionych przez niego kosztów. Suma kosztów za II instancję wynosi 6100zł (2500zł opłata od apelacji + koszty zastępstwa procesowego 1800zł + 1800 zł). Pozwany wygrał proces w 40% zatem powinien ponieść koszty w kwocie 2.440 zł, poniósł natomiast 4300zł (tj. opłata od apelacji 2500zł + 1800zł kosztów pełnomocnika). Zatem powódka winna mu zwrócić kwotę 1860zł.